

Bielecka, Danuta

Spółeczność żydowska w Nowym Dworze Mazowieckim w latach 1918-1939

Rocznik Mazowiecki 14, 99-114

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Danuta Bielecka

Społeczność żydowska w Nowym Dworze Mazowieckim w latach 1918–1939¹

Wstęp

W ostatniej dekadzie nastąpił wzrost zainteresowania problematyką mniejszości narodowych, w szczególności zaś kulturą i historią żydowską. Mimo to, w literaturze przedmiotu nadal odczuwany jest niedosyt opracowań poświęconych historii regionalnej związanej z mniejszościami narodowymi na Mazowszu. Cegielką wzbogacającą wiedzę w tej dziedzinie ma być niniejszy artykuł, dotyczący ludności żydowskiej w Nowym Dworze Mazowieckim w okresie międzywojennym. Z przyczyn obiektywnych zakres tematyczny artykułu ograniczono do przedstawienia sposobu organizacji i funkcjonowania żydowskiej gminy wyznaniowej na terenie miasta. Celowo pominięto tu problematykę stosunków polsko-żydowskich, jako że jest to zbyt obszerny temat i zasługuje na odrębne potraktowanie. Podstawą badań stały się archiwalia przechowywane w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy (Oddział w Nowym Dworze Mazowieckim). Te bezcenne źródła aktowe uległy, niestety, zdekompletowaniu, a ich zakres chronologiczny obejmuje głównie okres od 1931 do 1938 r. Odmienną kategorię źródła stanowi *Pinkas Nowy Dwór*, czyli Księga Pamięci wydana w 1965 r. przez ziomkostwa żydowskie z Izraela, USA i Argentyny. Księga Pamięci oparta jest na wspomnieniach ludzi niegdyś związanych z miastem. Napisana barwnym językiem dostarcza czytelnikowi wielu informacji i emocji, jednakże, z punktu widzenia historyka, jest nazbyt ogólnikowa. Artykuł ten nie wyczerpuje tematu — pełni jedynie rolę przyczynku w badaniach nad dziejami nowodworskich Żydów.

¹ Artykuł ten jest skróconą wersją pracy dyplomowej napisanej w 2000 r. w Studium Podyplomowym Historii Instytutu Historycznego UW, pod kierunkiem prof. Romualda Turkowskiego.

Nowy Dwór Mazowiecki w latach 1918–1939.

Mozaika etniczno–wyznaniowo–kulturowa

Nowy Dwór Mazowiecki jest miastem położonym w centralnej Polsce, w województwie mazowieckim. Miasto leży w Kotlinie Warszawskiej, w widłach rzek Wisły i Narwi. Prawa miejskie zyskało w 1374 r, zmieniając swój status z grodu książęcego na miasto prywatne². Na przełomie XVII/XVIII w. miasto zyskało wieloetniczny i wielowyznaniowy charakter, który zachowało aż po II wojnę światową. U schyłku XVII w. przybyli tu Żydzi, tworząc w początkach kolejnego stulecia dobrze zorganizowaną społeczność (kahał), posiadającą własną synagogę i cmentarz. Duża fala osiedleńców przybyła tu w latach 1768–1769, uciekając przed masakrą hajdamacką na Podolu³. Odtąd Żydzi wtopili się w krajobraz miasta na przeszło dwa stulecia, tworząc jego specyficzny klimat. W XVIII w. do miasta sprowadzono także osadników niemieckich, a w początkach XIX w. coraz liczniej reprezentowany był tu pierwiastek rosyjski. W XIX w. nastąpił szybki wzrost liczby mieszkańców Nowego Dworu, przede wszystkim zaś ludności żydowskiej. W 1897 r. mieszkało tu 4 735 Żydów, co stanowiło 65% populacji. Ta przewaga powodowała, że u schyłku XIX w., miasteczko to postrzegane było jako typowo żydowskie — sztetl.

W odrodzonej II Rzeczypospolitej Nowy Dwór zachował swój specyficzny wieloetniczny i wielowyznaniowy charakter. W II RP mniejszości narodowe stanowiły 29,8% ogółu mieszkańców, a wśród nich drugą co do wielkości była ludność żydowska⁴. Na Mazowszu Żydzi mieszkali z reguły w małych miasteczkach, stanowiąc tam od 20% do 50% ogółu mieszkańców. Największym jednak skupiskiem ludności żydowskiej była Warszawa.

Zróznicowana nowodworska społeczność nie stanowiła więc w tym okresie wyjątku, ani pod względem struktury narodowościowej, ani wyznaniowej. Według danych spisu powszechnego z 1921 r. miasto liczyło 7 829 mieszkańców, w tym 3 916 ludności żydowskiej (co stanowiło 50% populacji). Ogólna liczba mieszkańców systematycznie wzrastała, co ewidentnie ukazują dane kolejnego spisu powszechnego, osiągając w 1931 r. — 9 386 mieszkańców, w tym 4 316 ludności żydowskiej (46% populacji)⁵. Dane te uzupełniają zapiski proboszcza Henryka Józwicka z 1937 r. w kronice parafialnej, w której wyczytać można, że Polacy stanowili 48% ogółu mieszkańców, Żydzi 50%, a Niemcy i Rosjanie 2%⁶. W tym miejskim konglomeracie funkcjonowały trzy ośrodki kultu:

² S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 61, 70, 137, 162–168. Nazwa miasta ulegała zmianom — najstarszy zapis brzmi: Novidwor, od XVIII/XIX w. używano nazwy Nowy Dwór, dopiero w 1961 r. dodano przymiotnik Mazowiecki.

³ *Encyclopaedia Judaica*, Jerusaleń 1974, t. XI, s. 1244–1245.

⁴ J. Tomaszewski, *Mniejszości narodowe w Polsce w XX wieku*, Warszawa 1991, s. 22–39.

⁵ J. Szczepański, *Dzieje społeczności żydowskiej powiatów Pułtusk i Maków Mazowiecki*, Warszawa 1993, s. 187. J. Szczepański wykorzystał w pracy następujące źródła: *Skorowidz miejscowości RP*, t. I, Warszawa 1925, s. 78, 133; *Statystyka Polski*, seria C, z. 57, Warszawa 1937, tab. 11, s. 34–37.

⁶ M. Możdżyńska, „Parafia Świętego Michała Archaniola w Nowym Dworze Mazowieckim”, praca magi-

kościół katolicki parafii Świętego Michała Archanioła, prowadzony przez kolejnych księży proboszczów: Stanisława Józwiaka, Mariana Tokarzewskiego, Jana Malinowskiego i Henryka Józwicka, kościół ewangelicko-augsburski z pastorem Nitschmanem oraz synagoga i bejta midrasz (dom modlitwy) dla społeczności żydowskiej gminy wyznaniowej, z rabinem Rubinem Judah Neufeldem.

Zróznicowanie wyznaniowe znalazło swoje odbicie w architekturze miasta. Bryła kościoła katolickiego przy ulicy Warszawskiej zamykała południową stronę parku miejskiego, a kościół ewangelicko-augsburski znajdował się po przeciwległej stronie, zamykając północne skrzydło parku. Murowana synagoga znajdowała się w rejonie pomiędzy ulicami Warszawską a Modlińską. Bejta midrasz posadowiona była na Piaskach⁷. Odrębne były także cmentarze, ulokowane w południowej części miasta, oddzielone od siebie torami kolejowymi przebiegającymi z Warszawy do Nasielska. Na północ od linii torów kolejowych znajdował się cmentarz katolicki, a na południe od tej linii, w rejonie ulic Akacjowej i Nałęcza, przylegające do siebie cmentarze: żydowski i ewangelicki.

Nowy Dwór Mazowiecki w okresie międzywojennym był gminą, której przedstawicielem była Rada Miejska. Wykonawczym i zarządzającym organem gminy był Magistrat, w skład którego wchodził burmistrz, zastępca i trzech ławników⁸. Urząd burmistrza pełnili kolejno: Leonard Janczewski, Maksymilian Gwiazdecki i Czesław Przedwiecki. Żydzi czynnie uczestniczyli w życiu miasta, zasiadając w Radzie Miejskiej oraz pełniąc funkcje ławników w Magistracie; w latach trzydziestych np. ławnikami byli Michel Jankiel Jures oraz Chaim Icek Rudawski, a w 1927 r. w wyborach do Rady Miejskiej pięć mandatów radnych przypadło na przedstawicieli socjalistycznej partii Bund. W 1931 r. na terenie miasta funkcjonowało 27 zarejestrowanych i zalegalizowanych przez władzę związków i stowarzyszeń. Wśród nich 13 polskich, 13 żydowskich i jedno niemieckie. Spośród czterech zarejestrowanych klubów sportowych aż trzy należały do społeczności żydowskiej. Były to Klub Sportowy „Kraft”, Klub Sportowy „Union” oraz Stowarzyszenie Robotnicze Wychowania Fizycznego „Jutrznia”⁹. Istniały także stowarzyszenia o charakterze oświatowo-kulturalnym, m.in. Żydowska Biblioteka im. Szolema Alejchema czy też biblioteka przy Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej. Miasto posiadało szpital, aptekę, prowadzoną przez Bolesława Konarskiego, oraz dwa składy apteczne Konarskiego i Hildebranda. W środowisku lekarskim byli reprezentanci trzech narodowości: polskiej, np. Stanisław Dołner, żydowskiej — S. Grabman i niemieckiej — Otton Ridel.

sterska pod kierunkiem ks. dr Henryka Maleckiego, Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie, mps, Warszawa 1998.

⁷ Piaski to dzielnica miasta. Informacje o kościołach w: I. Galicka, H. Sygietyńska, *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X, z. 10, Warszawa 1981, s. 91.

⁸ Archiwum Państwowe m.st. Warszawy, Oddział w Nowym Dworze Mazowieckim (dalej APW OND), Inwentarze Archiwalne, t. XVI, M. Olikowska, Akta miasta Nowy Dwór 1886–1950.

⁹ APW OND, Korespondencja Magistratu w sprawie stowarzyszeń 1931, sygn. 22.

Wieloetniczność i wielowyznaniowość nie stanowiły przeszkody w gospodarczym rozwoju miasta. Dominującą rolę odgrywali tu Polacy i Żydzi, przy czym Żydzi w rozwoju handlu i rzemiosła osiągnęli pierwszeństwo. Zachowując odrębność kulturową, potrafili jednak współdziałać w samorządzie lokalnym, decydując o losach miasta. Żydowska społeczność miasta należała do gminy wyznaniowej, zajmującej się sprawami religijnymi, gospodarczymi oraz działalnością dobroczynną.

Nowodworska żydowska gmina wyznaniowa

Nowy Dwór Mazowiecki stanowił jedną z 97 żydowskich gmin wyznaniowych istniejących w okresie międzywojennym na terenie ówczesnego województwa warszawskiego¹⁰. Do nowodworskiej gminy należały pobliskie miejscowości, takie jak: Jabłonna, Zegrze, Henryków, Nieporęt, Legionowo. Majątek nowodworskiej gminy stanowiły następujące nieruchomości: synagoga, bejta midrasz, mykwa (rytualna łaźnia), dom gminny, cmentarz. Na ich utrzymanie członkowie płacili podatki. Organem zarządzającym gminy wyznaniowej był Zarząd Gminy. Wokół wyborów do Zarządu toczyły się nieraz ostre spory pomiędzy różnymi ugrupowaniami politycznymi czy rozmaitymi lokalnymi grupami interesów¹¹. Na tym tle doszło do konfliktu przy wyborach w 1927 r. Wtedy to po raz pierwszy w wyborach udział wzięli przedstawiciele Bundu, co wywołało ostry sprzeciw rabina Neufelda. Na specjalnie z tej okazji zwołanym zebraniu spotkali się pobożni Żydzi oraz przedstawiciele i zwolennicy lewicowego Bundu. Efektem była nie tylko ostra polemika słowna, ale doszło nawet do rękoczynów. Interweniowała miejscowa policja, a lider Bundu Chaim Icek Rudawski trafił na kilka tygodni do więzienia. Niemniej jednak wybory zakończyły się sukcesem Bundu, który zyskał swojego przedstawiciela w Zarządzie¹².

Gmina posiadała Towarzystwo Pomocy Biednym i Chorym „Linias Chacedek,” zajmujące się działalnością dobroczynną, którego prezesem był Mordka Mendel Rozental. Rozwojem intelektualnym zaś zajmowało się Stowarzyszenie Muzyczno-Literackie „Hazonier” pod prezesurą Nuchima Neufelda, z siedzibą na ul. Sukiennej.

Duchownym przełożonym żydowskiej gminy był rabin. Nowodworskim rabinem w okresie międzywojennym był Rubin Judah Neufeld. W 1904 r. został wybrany na rabina tutejszego miasta i funkcję tę pełnił aż do tragicznej śmierci w warszawskim gettcie. Wybór nowego rabina nie odbył się bez konfliktów. Głównym rywalem Neufelda był Złotnik, wielki mędrzec i przywódca syjonistycznego ruchu Mizrahi. W trakcie wyborów doszło do ostrych sporów na tle

¹⁰ R. Danysz-Fleszerowa, *Informacyjno-turystyczny przewodnik po województwie warszawskim z mapami i 58 ilustracjami*, Warszawa 1932, s. 288.

¹¹ J. Tomaszewski, *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie do 1950 roku*, Warszawa 1993, s. 188, 189.

¹² Obszerniejsze informacje podaje M. Babic w rozdziale *Wokół wyborów do gminy w: Pinkas Nowy Dwór*, A. Shamri, D. First (eds.), *Former Residents of Nowy Dwor in Israel, USA, Argentina*, Tel Aviv 1965, s. 159–226.

religijnym i politycznym. Neufelda, zwolennika syjonistycznej partii Agudas Israel, poparli miejscowi notable, m.in. Blatt, Frenkli, Smirwicz i Segalowicz.

Spór zakończył się zwycięstwem Neufelda, Złotnik zaś ostatecznie został wybrany rabinem w Płocku. Rubin Judah Neufeld był rzeczoznawcą w sprawach religijnych, znawcą tekstów talmudycznych, autorem kilku rękopisów zaliczanych do tzw. literatury rabinackiej, jak np. *Pole Jehudy*, *Responsy*. Posiadał duże zdolności organizacyjne, czego przykładem może być zainicjowanie budowy nowej synagogi w mieście. W 1907 r., w wyniku wielkiego pożaru w mieście, zniszczeniu uległa synagoga i mykwa. Jedynym obiektem religijnym pozostał wówczas dom modlitwy — bejta midrasz. Z inicjatywy rabina wzniesiono nową, murowaną synagogę, której budowę ukończono po I wojnie światowej. Budowa wymagała dużych nakładów finansowych, dlatego też rabin mobilizował do płacenia składek nie tylko miejscowych zamożnych przedstawiciele gminy, ale także Żydów z Warszawy wywodzących się z Nowego Dworu¹³.

Neufeld jako duchowny przywódca miejscowej społeczności miał rozliczne obowiązki. Brał czynny udział we wszystkich najważniejszych obrzędach religijnych, do których należały: obrzezanie, bar micwa, ślub i pogrzeb. Sprawował sądy rabinackie, rozstrzygając w ten sposób wewnętrzne problemy społeczności, a także funkcję rabina wojskowego dla żydowskich żołnierzy stacjonujących w pobliskiej twierdzy modlińskiej. Ta funkcja obligowała do brania udziału w ceremonii składania przysięgi żołnierskiej. W takich momentach Neufeld z Torą w rękach wygłaszał uroczyste przemówienie po hebrajsku i po polsku, czytał tekst przysięgi, a żołnierze powtarzali ją. Następnie całowali Torę i krzyczeli: „Niech żyje rabin!”. Akcentem końcowym było zawsze uroczyste pożegnanie rabina w kasynie oficerskim przy przysłowiowym kieliszku wina.

Religijnymi sprawami w gminie zajmowali się też szamesi, kantorzy i rzeźnicy rytualni. Wybitnymi nowodworskimi kantorami byli: Lejzor Boruchowicz i Dawid Berisz Bernholtz. Obaj posiadali wspaniałą, liryczny głos, wywołujący dreszcze emocji wśród zgromadzonych na modlitwę. Szames to sługa — zwykle zwolujący wiernych na modlitwę lub na sądy rabinackie. W pamięci społeczności nowodworskiej szczególnie utrwaliły się postacie Hersza Wolfa Migdała i Chaskiela Segalowicza. Ten ostatni służył kahałowi prowadząc rejestr urodzonych i zmarłych członków gminy. Z jej ramienia był prezesem Bractwa Pogrzebowego (Chewra Kadisza) czuwającego nad odpowiednim pochówkiem wszystkich członków gminy. Akty zgonu podpisywał rabin, po czym wraz z dwoma świadkami stawiał się w kancelarii Magistratu, gdzie sporządzano państwowy akt zgonu i rejestrowano go w Aktach zejścia wyznań niechrześcijańskich nowodworskiego okręgu bóżniczego¹⁴. Na nowodworskim cmentarzu

¹³ Szczegółowe informacje w: *Pinkas...*, s. 556.

¹⁴ Taką procedurę opisuje G. Zalewska, *Ludność żydowska w Warszawie w okresie międzywojennym*, Warszawa 1996, s. 377; APW OND, Akta zejścia wyznań niechrześcijańskich nowodworskiego okręgu bóżniczego 1928–1936, sygn. 52.

(powierzchnia 0,998 ha) grzebano wszystkich członków gminy. Zgodnie z obyczajem, miejsce pochówku zaznaczano umieszczoną pionowo płytą nagrobną, zw. macewą, z odpowiednią inskrypcją.

Ważną rolę w gminie wyznaniowej odgrywali rzeźnicy rytualni zw. szechterami. Czasami pełnili podwójne funkcje, będąc równocześnie rzeźnikami i kantorami, tak jak to było w przypadku Dawida Berisza Bernholtza. Miejscowymi rzeźnikami byli także: Hersz, zwany Starym Rzeźnikiem i Ajzek Hersz zwany Młodym Rzeźnikiem oraz Finkielsztejn, Windelberg, Pinkier. To oni dbali o czystość — zachowanie rytualnej czystości spożywanych pokarmów.

Związki małżeńskie

Śluby w tradycji żydowskiej to jedne z najbardziej widowiskowych aktów religijnych. Sama ceremonia zaślubin nie zawsze odbywała się w synagodze, natomiast obowiązkiem było zapewnienie niezbędnych w tej uroczystości elementów, tj. baldachimu, kielicha wina czy obrączki¹⁵. Po uroczystości rabin wpisywał datę ślubu religijnego do ksiąg rabinackich, co nie kończyło jednak formalnoprawnego przypiecztowania związku. Od 1825 r. na mocy Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego powoływano urzędników stanu cywilnego rejestrujących akty ślubów dla ludności niechrześcijańskiej. Tworzono Księgi akt dla konkretnych okręgów bóżniczych¹⁶. Do obowiązków młodej pary należało zgłoszenie się do urzędnika stanu cywilnego w celu sporządzenia takiego aktu. W nowodworskim archiwum zachowały się jedynie Akta ślubów niechrześcijańskich nowodworskiego okręgu bóżniczego z lat 1931–1938. Stanowią one bezcenne źródło poznania miejscowej społeczności żydowskiej, zawierają bowiem szereg danych, tj.:

- nazwiska, wiek, zawód, miejsce urodzenia i zamieszkania małżonków,
- nazwiska, wiek, miejsce zamieszkania rodziców,
- nazwiska, wiek, zawód, miejsce zamieszkania dwóch świadków, podpisy małżonków, świadków, rabina i urzędnika stanu cywilnego, którym w Nowym Dworze był aktualny burmistrz.

Spisanie aktu ślubu odbywało się w kancelarii Magistratu w obecności dwóch świadków, rabina i urzędnika stanu cywilnego. Każdy zaś rocznik Księgi akt kończył się sporządzeniem protokołu zamknięcia, spisywanym na mocy 74 art. Kodeksu Cywilnego z 1825 r., podającego dokładną liczbę zarejestrowanych aktów. W Nowym Dworze, w ciągu ośmiu lat, zarejestrowano i spisano 345 aktów (zob. tabela 1).

¹⁵ Opisy ceremonii zaślubin znaleźć można w: A. Żbikowski, *Żydzi*, Wrocław 1999, s. 140–144 oraz Rabin Simon Philip de Vriez, *Obrzędy i symbole Żydów*, Kraków 1999, s. 427.

¹⁶ M. Olikowska, *Akta metrykalne*, „Dialog Mazowiecki” 1998, nr 23 (23), s. 10; G. Zalewska, op. cit., s. 377.

Tabela 1. Liczba związków małżeńskich zawartych przez Żydów w Nowym Dworze w latach 1931–1938.

Rocznik	Liczba aktów	Urzędnik Stanu Cywilnego	Rabin
1931	54	Maksymilian Gwiazdecki	Rubin Judah Neufeld
1932	36	Maksymilian Gwiazdecki	Rubin Judah Neufeld
1933	44	Maksymilian Gwiazdecki	Rubin Judah Neufeld
1934	42	Czesław Przedwiecki	Rubin Judah Neufeld
1935	38	Czesław Przedwiecki	Rubin Judah Neufeld
1936	47	Czesław Przedwiecki	Rubin Judah Neufeld
1937	42	Czesław Przedwiecki	Rubin Judah Neufeld
1938	42	Czesław Przedwiecki	Rubin Judah Neufeld

Wśród zarejestrowanych ślubów występują związki zawarte przez obywateli z USA, Palestyny lub z warszawskiej gminy wyznaniowej. I tak np. w 1933 r. spisano akt ślubu pomiędzy obywatelem USA H. Goldbergiem a panną Rywką Numberg. W 1936 r. handlowiec amerykański Julius Kleinbard spisał akt ślubu z Gułą Magiet, a w 1937 r. kolejny obywatel amerykański Hyman Torthal z panną Racą Gerszt. Przemysłowiec palestyński w 1936 r. poślubił Chaję Szpilfidel, a w roku 1937 sporządzono dwa akty ślubu — Ashera Vovicka z panną Szulamys Raskin i Izmula Węgorza z Jospą Bajłowicz. Przy nazwiskach cudzoziemców podawano numery paszportów. Nowodworska gmina wyznaniowa obejmowała swym zasięgiem pobliskie osady, a ich mieszkańcy w Nowym Dworze spisywali akty ślubów. Najczęściej pojawiające się nazwy miejscowości, w których zamieszkiwali małżonkowie, to: Legionowo, Henrykowo i Jabłonna. Świadkowie natomiast na stałe zameldowani byli w Nowym Dworze. Niektórzy kilkakrotnie asystowali przy sporządzaniu akt. Znakomitym przykładem może być Chaskla Szaja Sygałowicz, który w ciągu ośmiu lat aż 37 razy towarzyszył młodym parom w Magistracie¹⁷. Z pewnością była to osoba ciesząca się dużym zaufaniem miejscowej społeczności.

Gdzie mieszkali Żydzi?

Odpowiedź na to pytanie nie należy do najprostszych. Spośród zachowanych dokumentów jedynie Księga rejestru mieszkańców gminy miasta Nowy Dwór, tomy VI i IX, udziela w miarę wyczerpujących odpowiedzi. Tom VI zawiera rejestr mieszkańców z trzech ulic — Prostej, Przyrynek i Przeskok. Tom IX zawiera rejestr mieszkańców z czterech ulic — Szkolnej, Szeroko-Łęcznej,

¹⁷ APW OND, Akta ślubu wyznań niechrześcijańskich nowodworskiego okręgu bóżniczego 1931–1938, sygn. 50.

Żelaznej i POW. W sumie dane dotyczą tylko siedmiu ulic w mieście, przy czym rejestr mieszkańców z ulicy POW i Prostej jest niepełny. Na ulicy Przyrynek, pod numerami od 1 do 10, mieszkało 65 rodzin wyznania mojżeszowego. Spośród mieszkańców tej ulicy pięcioro było właścicielami domów, dziewięćro mieszkało tam w charakterze sublokatorów, pozostali zaś to główni lokatorzy z rodzinami. Na ulicy Prostej mieszkały dwie rodziny żydowskie, w tym właściciel domu rzeźnik Ibajs Hersz wraz z rodziną. Ulicę Przeskok zamieszkiwało 55 rodzin żydowskich, ulicę Szkolną (numery 7, 8, 9) 11 rodzin, zaś Szeroko-Łęczną (numery 3, 4a, 4b, 5, 6, 7, 8) 14 rodzin. Na ulicy Żelaznej (numery 1b, 4, 5a, 6a, 7a, 8a, 10a, 10b) mieszkały 52 rodziny żydowskie. Dane te uzupełnić można, sięgając do pozostałych źródeł archiwalnych, dostarczających wiedzy na temat adresów siedzib żydowskich stowarzyszeń oraz osób prywatnych¹⁸. Na ich podstawie stwierdzić można, że na ulicy Zakroczymskiej miał swoją siedzibę Oddział Organizacji Syjonistycznej oraz Robotniczy Klub Sportowy „Kraft”. Na ulicy Piaskowej znajdowały się posesje Moszka Jankiela Szymanowicza i Szyi Szymowskiego, a na ulicy Warszawskiej posesja Lipsztejna. Sklep



3. Żydowski dom na ul. Zakroczymskiej w Nowym Dworze Mazowieckim.

Przedwojenna fotografia domu Grabmana (archiwum autorki)

¹⁸ Dokładnych adresów dostarcza Korespondencja w sprawie robót brukarskich na terenie miasta Nowy Dwór 1924, sygn. 25 oraz Protokoły z posiedzeń Magistratu, sygn. 19 przechowywane w APW OND.



4. i 5. Obecny stan domu uznawanego za żydowski (fot. Danuta Bielecka, 2000)

Złotykamienia znajdował się przy ulicy Magistrackiej, przy placu Piłsudskiego stały domy Knastra i Wermusa, a dom Hirszbejna posadowiony był przy ulicy Górskiej. Tak więc na podstawie tych źródeł uzyskać można informacje na temat mieszkańców czternastu ulic w mieście. Rodowici nowodworzanie pamiętający czasy przedwojenne dodają, że Żydzi mieszkali także na ulicy Mickiewicza, Kościuszki i Górskiej¹⁹. Zachowany materiał źródłowy nie pozwala na odtworzenie pełnego obrazu stanu zamieszkania wszystkich ulic w mieście. Pozostałe dziś nieliczne domy żydowskie potwierdzają fakt zasiedlenia ww. rejonów przez ludność żydowską. Zachowane domy to charakterystyczne parterowe lub jednopiętrowe budynki z narożnikowym wejściem głównym (zdjęcia 3, 4, 5).

Zróżnicowanie zawodowe żydowskiej ludności miasta

Żydzi mieszkający w małych mazowieckich miasteczkach zajmowali się głównie handlem i rzemiosłem. Nowy Dwór Mazowiecki nie odbiegał w tym przypadku od powszechnie przyjętej normy, przy czym sporą grupę zawodową stanowili tu robotnicy zatrudnieni w miejscowych tartakach, a także w fabryce fajansu i dykty. Różnorodność wykonywanych zawodów w mieście była imponująca. Dobrym przykładem może być ulica Przyrynek, na której mieszkali przedstawiciele szesnastu zawodów.

Tabela 2. Żydowscy mieszkańcy ulicy Przyrynek

Zawód	Liczba osób	Zawód	Liczba osób
kupiec	13	muzykant	2
nauczyciel	7	szechter	1
rzeźnik	3	krawiec	4
szewc	3	gonciarz	1
stolarz	1	sprzedawca gazet	1
piekarz	3	szklarz	1
furman	1	kiszkarz	1
dorożkarz	1	robotnik	3

Listę wykonywanych zawodów należy rozszerzyć, dodając zawody, takie jak: brukarz, fryzjer, hafciarka, cukiernik, grabarz, lekarz, kamasznik, fotograf, handlujący, szofer, zdun, zegarmistrz. Uszczegółwić można także dane pocho-

¹⁹ Wspomnienia świadków: Witold Kaczorowski, ur. w 1933 r., Stanisław Kurowski, ur. w 1929 r., Halina Nawrot, ur. w 1929 r.

dzące z *Księgi adresowej Polski...* z 1929 r., dodając informacje z lat 30. Efektem jest sporządzenie listy trzech grup zawodowych — fryzjerów, zegarmistrzów oraz piekarzy i cukierników²⁰.

Tabela 3. Lista żydowskich fryzjerów, zegarmistrzów, piekarzy i cukierników w latach 1929–1938

Fryzjerzy	Zegarmistrzowie	Piekarze i cukiernicy
1. Hersz Abramowicz	1. Josef Baranek x	1. Ezra Binkiek
2. Hersz Ajzenman	2. Abram Izaak Ginsberg	2. Chil Brzozowski
3. Jochenen Edelsberg	3. Aron Holcman	3. Jakób Goldsztejn*
4. Raca Gerszt k	4. Hersz Holcman x	4. Moszek Jankielewicz x
5. Jakób Grabman* x	5. Jakób Melman*	5. Całel Jakubowicz
6. Szlojm Kafebaum	6. Jakób Rozensztejn*	6. Szlama Karcowicz x
7. Izaak Wolf Mak	(zm. w 1929 r.)	7. M. Kochalski
8. Icek Moszkowicz	7. Benjamin Wajnsztejn* x	8. Wulf Kwiat x
9. Pejsach Papier		9. Mojsze Macinacher
10. Luzer Piekarek x		10. Izrael Tyszler
11. Moszek Rytolc		11. J. Wajnsztejn x
12. F. Szak		
13. Małka Top k		
14. Chaim Tobjasz Wermus* x		

* — przedwojenna pisownia imienia, k — kobieta, x — występuje w *Księdze adresowej Polski...* z 1929 r.

Silną grupę zawodową stanowili krawcy, krawcowe i hafciarki. Ta grupa tworzyła Zawodowy Związek Odzieżowy, liczący ok. 700 osób. Drugim co do wielkości związkiem zawodowym był Związek Transportowców i Tragarzy. Wśród nich byli furmani, dorożkarze i tragarze. Ich zarobki nie były zbyt wysokie, zwłaszcza w dobie kryzysu gospodarczego. Taksy dorożkarskie ustalał Magistrat miasta. W 1933 r. koszt przejazdu do stacji kolejowej wynosił 80 gr, od miasta Nowy Dwór do stacji kolejowej w Modlinie — 1 zł 50 gr, od miasta Nowy Dwór do Modlina Cytadeli także 1 zł 50 gr. Taksa wzrastała o 50% od 21.00 do 6.00 rano.

Głównym zajęciem mieszkańców był jednak handel. Handlowano nie tylko w dni targowe (środy i piątki) i jarmarczne (raz w miesiącu), ale także codziennie, np. przy drogach, w sklepikach lub wożąc towar do Warszawy. Nowy Dwór posiadał kilkanaście sklepików, głównie z artykułami spożywczymi. Wśród nich znajdowały się sklepy Finkielsztejna, Nowodworskiej, Rajchmana, Rozenberga, Sygałowicza, Szwirca, Kornsztejna. Szczególnie popularny był sklep kolonialny Topa, oferujący pełen asortyment artykułów spożywczych.

²⁰ Wykorzystano tu dane zawarte w: *Księga adresowa Polski dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa [1929] oraz APW OND, Akta ślubu wyznań niechrześcijańskich nowodworskiego okręgu bóżniczego 1931–1938, sygn. 50 i Rejestr mieszkańców, gmina miasto Nowy Dwór, powiat warszawski, t. VI, sygn. 106, t. IX, sygn. 107.

Gotowe ubrania sprzedawał I. M. Goldberg, naczynia kuchenne M. Goldsztejn i I. Rozenberg, obuwie B. Cynamon i R. Korensztejn, wyroby tytoniowe N. Zalczman, a sklepy z galanterią należały do B. Goldfarba, S. Kupersztejna, H. Turkieltauba. Osoby handlujące musiały uiszczać w kasie miejskiej podatki od szyldów i plakatów. Do Magistratu napływały podania o umorzenie lub zredukowanie tegoż podatku. Rozpatrywano je pozytywnie, gdy sklep lub przedsiębiorstwo znajdowało się „w nieszczęśliwym położeniu” lub odmownie, motywując decyzje „zamożnością petenta i prawidłowym podatkiem”²¹.

Intratnym zajęciem były dostawy mięsa dla wojska stacjonującego w twierdzy Modlin i w Kazuniu. Kupcy zawierali umowy z władzami miasta, te zaś stosowały wobec nich taryfy ulgowe za ubój bydła i świń w Rzeźni Miejskiej. Przetargi na dostawy mięsa organizowano w Komisji Garnizonowej w Modlinie. Na dostawach mięsa zarabiali nie tylko indywidualni kupcy, ale i miasto. Tego rodzaju handel miał już swoje XIX-wieczne tradycje, przy czym w XIX w. dostawy monopolizowali Żydzi, a w okresie międzywojennym do „interesu” dołączyli też Polacy²².

Dochodowe było także posiadanie przedsiębiorstwa budowlanego. Żydowscy przedsiębiorcy budowlani brali udział w brukowaniu ulic Nowego Dworu.

W 1924 r. Magistrat ogłosił przetarg na wybrukowanie ulicy Górskiej i przebrukowanie ulicy Zakroczymskiej. Spośród trzech kandydatów przetarg wygrał Izaak Ryba z Warszawy i Noech Goldfenig zamieszkały w Nowym Dworze. Przedsiębiorcy ci złożyli władzom miasta także dodatkową ofertę na wybrukowanie trzech ulic — Granicznej, Zatylniej i Prostej. Termin końcowy nie został dotrzymany, a Komisja Drogowa kilkakrotnie ponaglała przedsiębiorców. W 1925 r. do Rady Miejskiej wpłynęła nowa oferta Szmula Arona Holcmana, który podjął się dokończenia robót brukarskich w cenach o 25% niższych od tych, jakie brali Ryba i Goldfenig. Jednak, większością głosów, ofertę odrzucono, a roboty remontowo-brukarskie dokończył Noech Goldfenig²³. Wśród lokalnej społeczności żydowskiej spotkać można było przedstawicieli rozmaitych zawodów, co z kolei pociągało za sobą duży stopień zróżnicowania majątkowego. Stosunkowo nieliczną zamożną warstwę tworzyli kupcy, dostawcy mięsa dla wojska i przedsiębiorcy, w tym właściciele fabryk. Najlicniejszą grupę zdecydowanie stanowili drobni handlarze oraz rzemieślnicy, a wśród tych ostatnich prym wiedli krawcy i hafciarki.

²¹ W 1935 r. pozytywnie rozpatrzono tylko 3 podania, zaś odrzucono jako bezpodstawne podania 34 osób.

²² W 1935 r. umowy zawarte z władzami miasta na dostawy mięsa posiadali Żydzi — Hersz Wajs, Chuna Zajdenberg oraz Polacy — Henryk Bianke i Walerian Szewczyk, APW OND, Protokół z posiedzeń Magistratu..., sygn. 19.

²³ APW OND, Korespondencja w sprawie robót brukarskich..., sygn. 25.

Nowodworskie szkolnictwo żydowskie

W okresie międzywojennym nastąpił rozkwit szkolnictwa żydowskiego. Obok chederów powstawały szkoły „Tarbutu” i CISZO (Centrale Jidisze Szul Orbanizacje). Żydowskie Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne „Tarbut” prowadziło w latach 30. prawie 300 placówek pedagogicznych w całym kraju. Miało ono narodowy charakter²⁴. W 1932 r. w Nowym Dworze nastąpiło uroczyste otwarcie tego typu szkoły. Jej opiekunem był J. Einstein, a dyrektorem został Percel. Nowodworska szkoła „Tarbutu” odgrywała rolę centralnego ośrodka kultury. Tutaj odbywały się dyskusje literackie, czytano prasę żydowską, organizowano zebrania z udziałem syjonistycznych działaczy, wystawiano prace plastyczne wykonywane przez uczniów. Szkoła cieszyła się wielkim uznaniem wśród miejscowego Żydostwa. Świeckie szkoły żydowskie prowadzone były przez organizację CISZO, która powstała w 1921 r. Tego typu szkoły pozostawały pod wpływami partii socjalistycznych, głównie Bundu. W Nowym Dworze świecka, sześcioddziałowa szkoła CISZO powstała w 1928 r. Jej sponsorami byli S. Grobman, H. Tyk, S. Magida, S. Karcowicz. Nauczano w niej języka żydowskiego, kształtowano areligijną postawę uczniów, a także dbano o ich rozwój fizyczny, zachęcając do uprawiania sportów. Szkoły żydowskie borykały się z problemami finansowymi — pomocy doraźnej udzielał im Magistrat, przeznaczając na ten cel z wydatków zwyczajnych budżetu administracyjnego określone sumy²⁵.

Trudno odtworzyć ogólną liczbę nauczycieli żydowskich pracujących w mieście. Analiza Księgi Rejestru Mieszkańców pozwala na odnalezienie zaledwie 10 nazwisk. Siedmioro z nich mieszkało na ulicy Przyrynek. Były to cztery kobiety — Bakszt Bejla, Dyna Cejrundnaj, Felicja Nejman, Ita Berman i trzech mężczyzn — mełamed (nauczyciel w chederze) Abram Blaszka, Aron Hersz Sztajman oraz Hersz Plesser. Na ulicy Przeskok mieszkał mełamed Gutman, a na ulicy Szkolnej — kierownik szkoły Leon Steinfelsen i kolejny mełamed Majer-Abram Wasserman. Żydowskie szkolnictwo w mieście było odzwierciedleniem wszelkich zmian zachodzących w całym kraju. Bliskość stołecznej Warszawy wpływała na szybkie zmiany w sposobie nauczania, a pedagogiczne nowinki trafiały tutaj na podatny grunt.

Żydowskie partie polityczne

Lokalna społeczność żydowska zróżnicowana była pod względem poglądów politycznych. Okres międzywojenny przyniósł ze sobą rozkwit żydowskich

²⁴ A. Żbikowski, op. cit., s. 177–179; S. Mauersberg, *Szkolnictwo dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1969, nr 2, s. 121

²⁵ W 1935 r. na subsydia dla szkół „Tarbutu” i CISZO przeznaczono kwoty po 500 zł. Udzielono także jednorazowej zapomogi w wysokości 100 zł na dokarmianie dzieci oraz przeznaczono 2 tony węgla dla szkoły CISZO.

partii politycznych, a fakt ten znalazł swe odbicie wśród tutejszej społeczności, mocno angażującej się w życie polityczne. Byli tu zarówno członkowie i zwolennicy partii syjonistycznej Agudas Israel, jak i socjalistycznego Bundu. Miejscowemu oddziałowi organizacji syjonistycznej przewodził prezes Natan Kaufman (1931), a siedziba organizacji mieściła się przy ulicy Zakroczymskiej. Szkoła „Tarbutu”, jak już wspomniano, znajdowała się pod silnym wpływem tegoż ruchu. Tam, oprócz syjonistycznych zebrań i odczytów, zbierano fundusze na rzecz Palestyny. Prężnie działającą partią był w mieście socjalistyczny Bund z siedzibą w domu Bakmana na ulicy Mickiewicza. W skład bundowskiego aktywu wchodził: Kirsztejn, Babic, Wroński, Herszfang i Rudawski. Siła Bundu opierała się na licznych związkach zawodowych: Związku Odzieżowym, Związku Transportowców i Tragarzy, Związku Robotników Przemysłu Drzewnego. Radą Zawodowych Związków Klasowych kierował Chaim Icek Rudawski. Młodzieżowymi organizacjami, pozostającymi pod wpływami Bundu, były Zukunft i Skif. Organizowano tam kursy dla młodzieży robotniczej, na których uczono pisania, czytania i zawodu. Powstały młodzieżowe sekcje — kółka samokształceniowe, chór, koło recytatorskie i biblioteka im. Grabmana. Do organizacji Zukunft należała głównie młodzież, natomiast organizacja Skif skupiała dzieci poniżej 15 roku życia.

W małych miasteczkach, a takim był przecież Nowy Dwór Mazowiecki, dużą rolę odgrywała Aguda, działająca legalnie na ziemiach polskich od 1916 r. W okresie międzywojennym przyjęła nazwę Agudas Israel. Skupiała w swych szeregach głównie ortodoksyjnych Żydów, opowiadających się za prymatem zasad religijnych w życiu codziennym²⁶. W Nowym Dworze zwolennikiem i czynnym działaczem Agudy był rabin Neufeld, a także Segalowicz, Smirwicz i Frenkli. Działacze Agudy dominowali w Zarządzie Gminy, dbając o przestrzeganie obyczajów i religijnych obrzędów. Wewnętrzne zróżnicowanie społeczności żydowskiej pod względem poglądów politycznych powodowało czasami silne napięcia. Niemniej jednak, ożywiona działalność partyjna wpływała na rozwój świadomości politycznej, a także przyczyniała się do rozwoju życia kulturalnego w mieście.

Zakończenie

Tragiczny, końcowy etap egzystencji nowodworskiej społeczności żydowskiej przyniosła ze sobą II wojna światowa. Miasto włączone zostało wówczas do rejencji ciechanowskiej w III Rzeszy. Nadano mu nową, niemiecką nazwę Bugmunde. W 1939 r. zbezczeszczono synagogę, zamieniając ją w stajnię, którą następnie spalono. Podobny los spotkał bejta midrasz. Sprofanowano także cmentarz żydowski, używając macew do budowy krawężników i chodników wzdłuż ulicy Sportowej. W 1940 r. na terenie miasta utworzono getto.

²⁶ A. Żbikowski, op. cit., s. 204–212; Pinkas..., s. 556.



6. Odslonięta komora grobowa na cmentarzu żydowskim w Nowym Dworze Mazowieckim (fot. Danuta Bielecka, 2000)

Obejmowało ono obszar zamknięty w kwadracie pomiędzy ul. Modlińską i Piaskową aż po cmentarz oraz od ul. Słowackiego po Szeroko-Łęczną. Wiosną 1941 r. getto liczyło ok. 2 000 osób, z których 40 rozstrzelano. W ramach akcji likwidacji nowodworskiego getta, wiosną 1941 r., przesiedlono Żydów do obozu w Pomiechówku. Tam osadzono także Żydów z Płońska, Zakroczymia i Nowego Miasta. Łączna liczba więźniów sięgnęła ok. 3 000 osób. Większość z nich zginęła na terenie obozu. W 1942 r. deportowano pozostałych przy życiu więźniów do kombinatu śmierci — Oświęcimia²⁷. W wyniku eksterminacyjnej polityki niemieckiej wyginęła prawie cała populacja nowodworskich Żydów. Zniszczeniu uległy obiekty sakralne, a także prawie cały dorobek kulturowy tutejszej społeczności. Po wojnie nowodworski kahał nie został już odbudowany. Miasto utraciło swój specyficzny wieloetniczny i wielokulturowy klimat. Pozostałości żydowskiej kultury materialnej w okresie powojennym ulegały dalszemu procesowi niszczenia. Dzisiaj już tylko fragmentarycznie zachowana archi-

²⁷ Więcej danych w: A. Koseski, J. R. Szaflik, R. Turkowski, *Wybór tekstów źródłowych*, t. IV, cz. 2, Pułtusk 2000, s. 469, źródło nr 1; C. Pilichowski, *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny*, Warszawa 1961.



7. Zniszczona macewa z nowodworskiego cmentarza żydowskiego
(fot. Danuta Bielecka, 2000)

tektura żydowska oraz zrujnowany cmentarz przypominają o przeszłości²⁸ (zdjęcia 6, 7).

W dziedzinie badań nad żydowskimi mieszkańcami Nowego Dworu Mazowieckiego pozostaje jeszcze wiele do zrobienia. Niniejszy artykuł nie wyczerpuje tematu, ukazuje jedynie złożoność problemu, a także szerokie perspektywy dla podjęcia dalszych systematycznych badań nad losami społeczności żydowskiej w mieście.

²⁸ Szczególnie bolesną sprawą jest tragiczny stan zachowania miejskiego cmentarza. Po wojnie uległ on stopniowej dewastacji, a naturalne czynniki deflacyjne dopełniły reszty. Od 1994 r. Fundacja Nissenbaumów stara się o przejęcie pełnej opieki nad cmentarzem, a przede wszystkim o należyte ogrodzenie i zabezpieczenie tego obszaru. Niestety część gruntów należących do gminy żydowskiej została w latach 70. sprzedana prywatnym właścicielom. Obecnie Fundacja Nissenbaumów pragnie odzyskać utraczone grunty, aby ogrodzić całość ziemi cmentarnej.